

# PIKNIK W BOBROWNIKACH



parkur dwa uroczko kuce prowadzone przez Dominika Królaka. One też zaskarbiły sobie sympatię, szczególnie najmłodszych miłośników jeździectwa. Po przejeździe kilkunastu powozów ogłoszono wyniki w poszczególnych klasach. Wśród dużych koni pojedynczych (single) dwa pierwsze miejsca zajęła **Katarzyna Wieczorek** (pow. ostrowski), która



Maja Karolak - najmłodsza i najszybsza.

Dobre jadlo to podstawa udanego pikniku.



Udany debiut w powożeniu Oli Duszyńskiej.

Ułańska fantazja podobała się publiczności.

**Dokończenie ze str. 1.**  
Takiego początku zawodów nikt się nie spodziewał - ulewa o mały włos nie storpedowała całego, pracowicie przygotowywanego pikniku. Skończyło się na tym, że część jeźdźców zrezygnowała z udziału w zawodach. Dlatego też w konkursach skoków postanowiono nie wyłaniać zwycięzców, a puchary i nagrody losować spośród wszystkich zawodników, którzy bezbłędnie



W akcji Jan Godek.

zaciekawilo się ich przebiegiem, przepędzając deszczowe chmury. W jednym z pierwszych zaprzęgów pokazał się nasz młody mistrz - Jan Godek z Doruchowa. O ile Janka znany od dziecka jako mistrza powożenia, to już udział w tej konkurencji Oli Duszyńskiej wzbudził małą sensację. Tym bardziej że zawodniczka z Książenic w swoim debiucie w powożeniu była bezbłędna. Dużo radości wniosły na

tak samo znakomicie powoziła dwoma różnymi końmi. Trzecie miejsce przypadło **Aleksandrze Duszyńskiej**. Powozami zaprzężonymi w dwa konie (duże) najszybciej jechał **Kacper Górski**, który do Bobrownik przyjechał aż spod Rawicza. Drugi w tej kategorii był **Jan Godek** z Doruchowa, a trzecia **Katarzyna Wieczorek**. Wśród koni małych i kuców pierwsze miejsce zajął **Bartosz Złoty** (pow. sieradzki), drugie - **Grzegorz Balczak**, a trzecie - **Bartosz Klupś**, który z kolei okazał się najlepszym w powożeniu dwójką małych koni. Bardzo oczekiwany przez uczestników pikniku był pokaz Szwadronu Kawalerii Konińskiej. Oddział utworzyła grupa pasjonatów „ulańskiej fantazji” z Konina, Kalisza i Błaszek. W ich wykonaniu mogliśmy podziwiać nie tylko pokaz kawalerskiej musztry, ale także popisy zręcznościowe. Atutem pokazu były też stroje, czyli mundury ułańskie z lat 20. i 30. XX w. oraz wyposażenie szwadronu w szable i proporce. Na koniec odbyła się tradycyjna pogoń za lisem - zwycięzcą tegorocznego Hubertusa został Sławomir Lipiński. Poza parkurami także „się działo”. Można było zobaczyć, jak dawniej wyglądała tradycyjna uprawa roli, było również swojskie, bobrownickie jadlo. Przygotowywały je gospodynie z KGW, ale w tym smacznym dziele brało udział wielu mieszkańców wsi. W imieniu współorganizatorów pikniku softys K. Zimoch podziękował jego uczestnikom za wytrwałość, za to, że mimo tak brzydkiej (początkowo) pogody licznie przybyli na imprezę. Niewykluczone, że już co roku w Bobrownikach będą odbywały się zmagania jeźdźców i zaprzęgów, zwierzęce, rzecz jasna, Hubertusem. Niedzielną impreza pokazała, że deszcz i wiatr tutejszej społeczności niestraszne. *K. Juszcak*

# ŚWIĘTO CHLEBA

## Wspomnienie o Małgorzacie Wawrzyniak



Przemarsz z chlebem i orkiestrą.



Małgorzatę Wawrzyniak wspomina syn Karol.

stra Dęta z Czajkowa pod batutą Krzysztofa Sowy. W części refleksyjnej wystuchano wspomnień o pani Małgosi. Mówili o niej: syn Karol, poseł Andrzej Grzyb, wójt Wiesław Berski, Marianna Powązka oraz Czesław Aniol. - *Małgosiu, nie tak miało być - my jesteśmy, a Ciebie nie ma...* Potem zabawa nabrała charakteru ludycznego. W muzyczno-piknikowej atmosferze była okazją do skosztowania smacznego potraw, przygotowanych przez firmę cateringową „Rarytas” z Mostek. Można było też posłuchać piosenek śpiewanych przez Hannę Bugalę i Juliannę Nowakowską z CK w Sycowie. By mogła się odbyć taka impreza, potrzeba ludzi zaangażowanych. Tym razem inicjatywę wzięli w swoje ręce Kasia Wygoda i KGW w Bierzowie. Konferansjerką zajął się Sławomir Mrugalski, a w sprawnym przebiegu imprezy pomagali druhowie z OSP Mąkoszyce i OSP Bierzów. *W. Juszcak*



Tomasz Oleszowski, wykonawca nowego krzyża oraz prowadzący imprezę - Katarzyna Wygoda i Sławomir Mrugalski.

**Jedyny ślad, który możemy pozostawić na świecie, to ślad miłości w sercach innych ludzi (Jan Paweł II)**  
Tegoroczne Święto Chleba w Bierzowie było inne, wyjątkowe. Poświęcone głównie wspomnieniu o Małgorzacie Wawrzyniak, która 5 kwietnia tego roku odeszła na zawsze. W każdej społeczności istnieją osoby niezwykle, zaangażowane, przepelnięte chęcią działania. Taka była pani Małgosia. Pomagała potrzebującym, aktywnie uczestniczyła w życiu lokalnej społeczności, to z jej inicjatywy powstał



Preludium Święta Chleba zawsze stanowi msza przy obelisku pod krzyżem.

# Sonbird - klimatycznie pod basztą



W ostatnią sobotę września pod ostrzeszowską basztą mieliśmy okazję poczuć młodość z Żywca. Mowa tu o chłopakach z zespołu Sonbird, którzy od pięciu lat cieszą się, zwłaszcza



młodszych odbiorców, muzyką z pogranicza indie rock i pop. Lekkość i czystość brzmienia to zdecydowanie mocna strona młodych artystów. 26 września, na setliście nie zabrakło utworów znanych i lubianych jak choćby „Niepoważny” (który

na YouTube cieszy się dużą popularnością - oficjalny klip do piosenki ma blisko 2 miliony wyświetleń!). Mimo chłodnej pogody, na dziedzińcu baszty (na leżakach!) zgromadziła się grupa miłośników nowoczesnego brzmienia. Jesienny powiew w powietrzu, nienachalne oświetlenie i oczywiście całkiem przyjemna muzyka stworzyły kameralny, lekko alternatywny klimat. Brawo dla OCK, oby więcej wydarzeń w tym stylu. *M. Szmatuła*

# 10 LAT OCEANIKA

Ostrzeszowskiej krytej pływalni „OCEANIK” stuknęło 10 lat. Z tej okazji nie było jakiejś uroczystej fety, za to w niedzielę (27 września) chętni mogli z uroków pływalni skorzystać za darmo. Były



także animacje dla dzieci, choć z niektórych uciech z powodu niesprzyjającej pogody trzeba było zrezygnować. Bywałcom pływalni radość sprawiło też otwarcie w minionym tygodniu „Bistro-Wafel” - po sześciu miesiącach przerwy wymuszonej epidemią. „Oceanikowi” życzymy, by przez następne dziesięciolecie spełniał oczekiwania mieszkańców powiatu, niosąc radość i... nauczając pływania. *K.J.*



**Cegiutki**  
Twoje miejsce na wesele, przyjęcie okolicznościowe i niedzielny obiad

Informacja na temat oferty weselnej i rezerwacja stolików w restauracji  
609 609 225 oraz 609 609 240

Szklarka Mysłiewska 101  
[www.facebook.com/CegiutkiWLesie](http://www.facebook.com/CegiutkiWLesie)

Danie Dnia na nadchodzącą niedzielę: Zupa parczarkowa, filet z łososia na purze z zielonego groszku, ziemniaki pieczone, sałata z buraka i rukoli.